

Sygnatura akt IV Ka 269/22

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

4. Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

1. Przewodniczący:	1. SSO Agnieszka Połyniak
1. Protokolant:	1. Marta Synowiec

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2022 r.

sprawy **M. K.**

syna G. i E. z domu D.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 116 ust. 1 i 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 115 ust. 3 w zw. z art. 97 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

6. od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

7. z dnia 27 grudnia 2021 r. sygnatura akt VI K 714/19

I. **zmienia zaskarżony wyrok w jego punkcie II części dyspozytywnej w ten sposób, iż orzeka, że naprawienie szkody w całości obejmuje zapłatę kwoty 51.240,00 (pięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście czterdzieści) złotych;**

II. **w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

III. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego - (...) SA z/s w W. 840 zł tytułem kosztów udziału pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym, zwalnia go zaś od opłaty za to postępowanie.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 269/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Świdnicy z 27 grudnia 2021r., sygn. akt VI K 714/19			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	M. K.	uprzednia niekaralność	dane z Krajowego Rejestru Karnego	k.317
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

2.1.1.1		treść dokumentu nie jest kwestionowana przez strony	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	obrońca oskarżonego zarzucił rażącą obrazę przepisów prawa materialnego , tj. art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych polegającą na dokonaniu przez Sąd I instancji nieprawidłowej wykładni znamion	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

ustawowych określonego w przepisie czynu, polegającego na przyjęciu, że udostępnienie linku do transmisji gali kilku znajomym, w następstwie czego w trakcie transmisji dostęp do niej uzyskuje znacznie większa liczba osób wyczerpuje znamię "rozpowszechniania" określonego w przepisie, podczas gdy zgodnie z prawidłową wykładnią czynność sprawcza "rozpowszechnienia" wymaga uczynienia utworu powszechnie znanym i w tym celu udostępnienia go innym osobom, o czym w przypadku oskarżonego nie może być mowy, tj. oskarżony nie udostępnił transmisji z gali w celu uczynienia go powszechnie znanym

nadto z daleko idącej ostrożności, w razie uznania przez Sąd II instancji braku zasadności w/w zarzutu **na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k.** obrońca zarzucił wymierzenie oskarżonemu przez Sąd I instancji rażąco

niewspółmiernej kary, która nie uwzględnienia okoliczności związanych z popełnieniem przez oskarżonego czynu, w tym w szczególności braku zamiaru po stronie oskarżonego udostępnienia transmisji z gali bliżej nieokreślonej liczbie osób, stopnia jego zawinienia, a nadto nie wzięcia przez Sąd I instancji w stopniu dostatecznym okoliczności dotyczących osoby oskarżonego, w tym w szczególności przedstawienia przez oskarżonego dokładnego przebiegu zdarzeń, co przyczyniło się do wyjaśnienia sprawy, braku złych zamiarów po stronie oskarżonego, uprzedniej niekaralności oskarżonego, co przyczyniło się do orzeczenia wobec oskarżonego kary grzywny, w sytuacji w której całokształt okoliczności przemawiał za zastosowaniem wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania;

<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zarzut obrazy prawa materialnego, podniesiony jako główny przez obronę, polega na błędnej wykładni określonego przepisu przy prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych, tj. zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu lub zastosowaniu go w niewłaściwy sposób, bądź zastosowaniu mimo zakazu określonego rozstrzygania lub też niezastosowaniu normy, której stosowanie było obowiązkowe. Tym samym obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 czerwca 1978r., I KR 124/78, OSNPG 3/1979/51).</p>		

W tych przypadkach, w których wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę, podnoszony może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Przenosząc zatem powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy podkreślić należy to, co ustalił Sąd meriti, czyli że oskarżony w serwisie (...) 3 marca 2018r. był administratorem kanału "(...)" dostępnym dla każdej osoby dysponującej linkiem do tej strony, ale - co istotne – prowadząc w ten sposób swój blok tematyczny miał już swoich subskrybentów, a tym samym, biorąc od uwagę zasady funkcjonowania serwisu (...), był żywotnie zainteresowany tym, by jego kanał miał jak najwięcej tzw. "wejść", czyli, by jak najwięcej osób oglądało to, co oferuje. Ustalił tenże Sąd i to, że wykupił on, jako osoba fizyczna, dostęp do transmisji programu (...), dostępnego w

systemie (...) oraz to, że w momencie, kiedy świadek A. J. "dołączył" do oglądających kanał oskarżonego, był 1282 osobą, co wynika wprost z załączonego do akt zrzutu ze strony kanału "(...)" (k. 13 i 136). W tym też momencie zarówno dla oskarżonego, jak i każdego "wchodzącego" na administrowaną przez niego stronę widoczna była trwająca walka, zaś w dolnym prawym rogu zdjęcie pochylonej głowy oskarżonego oraz zapis tzw. "topczatu", co w ocenie Sądu Rejonowego stanowiło o tym, że prowadził on "blok tematyczny" (k. 266). Ten wniosek jednakże nie przekonuje, jeśli wyczytać się zapisy widniejące. Ów "blok tematyczny" moderowany przez oskarżonego - jak wynika z topczatu - wbrew jego tematowi był ściśle związany z transmitowaną przez oskarżonego od 3 godzin galą - walkami. Świadczą o tym właśnie zapisy typu: "**jakie opóźnienie jest?**",

" **nie ma jeszcze walki!!!!!!**", czy " **to jak już prywatny to dawaj cały czas transmisje**" oraz " **wejścia też dawaj**". Te

cytowane wpisy, zamieszczone przez osoby oglądające ów "blok dokumentalny" prowadzony przez M. K., w sposób jednoznaczny wskazują co było głównym (wyłącznym) powodem tego, że dołączyli do oglądających, zwiększając oglądalność kanału. Nie ma żadnych innych treści, które mogłyby choć sugerować, że oskarżony prowadził w tym czasie konwersację ze znajomymi, która dotyczyłaby innych treści, tj. zgodnych z tytułem kanału. Niestety tych kwestii Sąd I instancji nie dostrzegł i nie poddał ocenie, a rzutują przecież na kwestie jego intencji.

Tym samym, jeśli uwzględnić przytoczone wyżej ustalenia i rzeczywistą treść dowodów, stanowiących podstawę tych

ustaleń, których nawet apelujący obrońca nie kwestionuje, czyli tego, że 3 marca 2018r. M. K., wykorzystując wykupiony przez siebie dostęp do kodowanego przez (...) S.A. programu (...), udostępnił go poprzez swój kanał, który prowadził jako tzw. "(...)" nader szerokiemu gronu osób, co należało odnieść do ustawowych znamion występku z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nawet jeśli we wcześniejszym okresie oskarżony na prowadzonym przez siebie kanale zajmował się inną tematyką (o czym świadczą znajdujące się aktach zrzuty ekranu, k. 20 - 21), to nie można pominąć tego, że miał wówczas ok. 80 obserwujących (wyświetleń), zaś w czasie, kiedy transmitował walki w ramach gali, wejść było 1282 i tyle też osób walki oglądało. Konstatacja Sądu orzekającego, iż "brak danych wskazujących jednoznacznie, czy

wszystkie spośród 1282 osób obecnych na kanale w chwili sporządzania wydruku oglądały transmisję z gali' (k. 267) jest nielogiczna. W tym czasie oskarżony żadnych innych treści poprzez swój kanał nie rozpowszechniał.

Porównanie wyników oglądalności kanału "(...)" prowadzi do jedynie logicznego wniosku, że tylko dzięki transmisji walk w ramach gali (...) nastąpił tak znaczący wzrost tej oglądalności, a zatem i popularności tego kanału, a tym samym także samego oskarżonego jako (...) (vide porównanie liczby tzw. subskrypcji z k. 13,136 oraz 20 - 21). Nie jest to wszelako bez znaczenia dla osoby, która taki kanał prowadzi, nawet jeśli w danym momencie rzeczywiście nie przynosi od razu wymiernych korzyści finansowych. Tego obrona nie neguje natomiast te ustalenia, i nasuwające się stąd wnioski, interpretuje przez pryzmat wyjaśnień

oskarżonego, które uznane zostały przez Sąd Rejonowy za wiarygodne, choć z zastrzeżeniem, że tylko "w części znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym" oraz, że za wiarygodne uznane zostały dlatego, że "brak dowodów przeciwnych" (k. 267v), co miało obligować do zastosowania zasady in dubio pro reo (art. 5§2 k.p.k.). Już w tym miejscu Sąd ad quem wskazuje, że taka ocena wyjaśnień oskarżonego, przy jednoczesnym zdyskredytowaniu wiarygodności A. J. - osoby, która ujawniła fakt transmitowania (rozpowszechniania) gali (...) poprzez kanał "(...)" - zasadnie została zakwestionowana przez oskarżyciela posiłkowego.

Wbrew bowiem stanowisku Sądu a quo, oceniając zachowanie oskarżonego z 3 marca 2018r., jak też to, czy był świadomy tego, iż nie może udostępniać programu innym użytkownikom

Internetu programu transmitowanego tylko dla tych, którzy wykupili dostęp, nawet poprzez "prywatną" transmisję swojego kanału na (...), nie można abstrahować nie tylko od zasad prowadzenia bloku tematycznego w serwisie (...), ale i od postanowień regulaminu dostępu do usługi (...), które przed zakupem musiał zaakceptować. Nie jest tak, że zamiar sprawcy musi wynikać z jego wyjaśnień, w których przedstawi co chciał osiągnąć i z jakich powodów. Ustaleń w tym zakresie można dokonać także wówczas kiedy sprawca kwestionuje nie tylko zamiar w jakim podejmował swe działania, ale i stan świadomości odnośnie bezprawności takich zachowań. Podstawą w takim przypadku jest całokształt okoliczności w jakich swe decyzje podejmował, a które doprowadziły do określonych skutków, godzących w dobra prawem chronione innych podmiotów.

W tym przypadku winien był Sąd

meriti odnieść się do zaakceptowanych przez oskarżonego postanowień regulaminu usługi (...), jak też tego, co M. K. przedsięwziął, by transmisję można było obejrzeć do końca, nawet po jej zablokowaniu przez serwis (...), zamieszczając stosowne informacje na stronie, gdzie dostępna była transmisja. Dopiero łączna ocena w/wym. zachowań oskarżonego daje podstawę do wyprowadzenia wniosków odnośnie tego co było jego zamiarem i czy miał świadomość bezprawności swego działania.

I tak w rozdziale III. pkt 17 regulaminu, określając zasady świadczenia usługi (...), wprost zastrzeżone zostało, że "audycja może być wykorzystana przez Abonentów lub Użytkowników **jedynie do własnego użytku osobistego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zakazane jest nagrywanie, publiczne udostępnianie Audycji w**

jakiegokolwiek formie (..."), a zgodnie z postanowieniem pkt 18 tego rozdziału Abonent lub Użytkownik ponosi odpowiedzialność za ewentualne szkody będące następstwem korzystania z Usługi (...) oraz skutki ujawnienia przez Abonenta lub Użytkownika treści udostępnionych w ramach Usługi (...) osobom trzecim (...) poprzez brak zachowania środków ostrożności (k. 18 - 19).

Te kwestie nie zostały poddane ocenie i pozostały w ogóle poza uwagą Sądu orzekającego, który bezkrytycznie dał wiarę oskarżonemu, że o zakazach tych nie wiedział, bo się z nimi nie zapoznał, choć de facto to potwierdził, klikając, iż tak postąpił. A nadto, że link do swojego kanału i możliwość obejrzenia gali udostępnił "tylko" 10 osobom, zaś pozostałe oglądały bez jego zgody i wiedzy, jak też tego, że nie był świadomy konsekwencji takiego zachowania, w tym możliwości

zablokowania kanału (tzw. "bana"). Twierdzenia te są wewnętrznie sprzeczne. Skoro nie wiedział, że nie może rozpowszechniać (upubliczniać) walk, to dlaczego miałby taką wagę przykładać do tego, by akurat tego dnia jego kanał miał być dostępny jako prywatny. Przeczą tym twierdzeniom oskarżonego nie tylko zasady logicznego rozumowania, ale przede wszystkim rzeczywista treść dowodów, którymi Sąd meriti dysponował, a których nie poddał wystarczająco wnikliwej ocenie (dowody z dokumentów wskazane wyżej), bądź też ocenił błędnie, naruszając zasadę ich swobodnej oceny. Zasadnie wskazał bowiem pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, iż Sąd, z obrazą art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., dokonał oceny depozycji oskarżonego i A. J., a także, że bezpodstawnie przyjął, iż wraz oskarżonym jedynie

20 osób oglądało transmisję walk i tylko w tym zakresie można przyjąć, że wyrządził pokrzywdzonemu szkodę.

Za w pełni wiarygodne uznane zostały więc te wyjaśnienia M. K., iż wykupił dostęp do programu kodowanego - transmisji (...) i oglądając ten program, prowadził rozmowy internetowe ze znajomymi, którzy przebywają poza granicami kraju Walki te miał oglądać "przy okazji" (jak można wywnioskować z jego wypowiedzi), zaś odstęp do transmisji miały tylko osoby, które dostały od niego link lub znały adres tego linku (k. 60), dodając że sam przekazał link "mniej więcej 10 osobom", które zna tylko z Internetu i nie zna ich danych osobowych oraz, że w czasie transmisji zorientował się, że walki ogląda "kilkadziesiąt osób" (k. 61), akcentując przy tym, że kanał i transmisja w tym czasie były prywatne, jak

też, że nie miał na celu osiągnięcia korzyści majątkowej i takowej nie osiągnął (k. 61). Choć wyjaśnił, że wykupując dostęp do (...) "nie zapoznał się z regulaminem, a tylko potwierdził ten fakt" (k. 61), to okoliczność ta w ogóle nie została poddana ocenie, co już wskazał tut. Sąd powyżej. Dał wiarę Sąd meriti i tym wyjaśnieniom, w których utrzymywał, że widoczny na ekranie opis transmisji był nieaktualny, ponieważ pozostał po poprzedniej transmisji, negując by transmitował całą galę (k. 139v). Kiedy te wyjaśnienia odnie się do treści widniejących na ekranie w czasie, kiedy trwały walki (aktualizowanych przez serwis (...) na bieżąco), jak też reguł, które obowiązywały wówczas oskarżonego choćby z tytułu tego, że był administratorem kanału dostępnego na (...) i faktu, że miał świadomość co oznacza subskrypcja dostępu, jak też jakie znaczenie ma zwiększenie oglądalności

(popularności) takiego kanału dla niego samego, to trudno dać wiarę zapewnieniom, iż podjęcie działań w celu tak znaczącego zwiększenia własnej oglądalności poprzez transmisję walk (...) było działaniem "spontanicznym i nieprzemyślanym", a przede wszystkim nie zwrócił uwagi, że tyle osób to ogląda (k. 139v). Przeczy temu choćby fakt zamieszczenia informacji dla oglądających, iż "w razie bana tutaj będzie nowy link dla SUBSKRYBENTÓW NA YT" i następnie podanie adresu strony oskarżonego na F. (...) o czym przecież wprost przekonują akta sprawy (vide k. 26). W tych okolicznościach niewiarygodnie, bo nielogicznie, brzmią nie tylko zapewnienia oskarżonego o braku świadomości bezprawności podjętych działań związanych z udostępnianiem transmisji walk, ale i te, że to nie on zamieścił informację z instrukcją co mają robić oglądający jego kanał w razie,

kiedy transmisja zostanie przerwana (zablokowana) przez administratora serwisu (...) ("nie pamiętam czy to ja umieściłem informację o tym banie, to znaczy to nie ja" - k. 139v - 140). Trudno uwierzyć, że osoba trzecia odsyłałaby jego subskrybentów od kolejnej strony oskarżonego, ale już na innym portalu. Niemniej już tylko to ujawnione działanie oskarżonego świadczy, wbrew stanowisku Sądu I instancji, iż zdawał sobie sprawę z tego, że postępuje bezprawnie udostępniając transmisję walk poprzez swój kanał i skali tego procederu.

Oczywiście niewiarygodnie brzmią zapewnienia oskarżonego, iż link udostępnił wyłącznie ok. 10 osobom i nie zdawał sobie sprawy z tego, że w rzeczywistości dzięki niemu i jego kanałowi walki te bez uiszczenia opłaty ogląda 1282 osoby. Przecież liczba osób aktualnie transmisję oglądających była widoczna na ekranie także dla oskarżonego, a skoro

to on był administratorem kanału i miał prowadzić rozmowę ze znajomymi, to nie sposób uwierzyć, że nie śledził na bieżąco tych danych. W żadnym momencie dostępu osobom postronnym nie zablokował, nastąpiło to dopiero po interwencji A. J., który tę nielegalną transmisję ujawnił, wchodząc na stronę kanału oskarżonego i dołączając do grona osób oglądających. Jemu oskarżony linku nie udostępnił, nie był subskrybentem, a przecież uzyskał dostęp do transmisji. Wbrew stanowisku Sądu I instancji A. J. nie ma podstaw, by bezzasadnie pomawiać oskarżonego, wskazując większą niż rzeczywista liczbę osób, które dzięki M. K. mogły oglądać galę (...) bez uiszczenia opłaty. Ile osób w danym momencie walki oglądało wynikało wprost z danych zamieszczanych przez serwis (...), na które ani świadek, ani tym bardziej pokrzywdzona spółka nie miały wpływu. W tych

okolicznościach
wręcz zaskakuje
konstatacja Sądu
meriti, iż "brak było
danych
wskazujących
jednoznacznie czy
wszystkie spośród
1282 osób (...) oglądały transmisję
z gali, czy wyłącznie
bloga
oskarżonego" (k.
267). Oskarżony
wszak od momentu
rozpoczęcia
transmisji gali walk
w ramach (...) niczego innego nie
transmitował. Jego
twierdzenia, iż walki
stanowiły tło gry,
którą w tym
czasie prowadził
z dziesięciorgiem
swoim znajomych,
jest pozbawione
racjonalnych
podstaw. Skoro
żadne inne treści,
które choćby mogły
sugerować, że w
tym czasie cokolwiek
innego stanowiło
zasadniczy temat
transmisji. Cóż
zatem innego mogło
skłonić owe 1282
osoby do oglądania
i komentowania,
skoro zamieszczane
przez nie wpisy
dotyczyły tylko i
wyłącznie walk oraz
sposobu ich
transmitowania.
Zauważyć przy tym
trzeba i to, że
dla wypełnienia
ustawowych

znamion występku z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tj. uznania, iż doszło do rozpowszechniania utworu, nie jest wymagane, by sprawca udostępnił cały utwór, wystarczy udostępnienie jego fragmentu, a nadto nie jest warunkiem odpowiedzialności zgoda udostępniającego udzielana każdemu z oglądających. "Rozpowszechnianie" to bowiem uczynienie utworu dostępnym dla bliżej nieokreślonego kręgu osób, czyli właśnie udostępnienie go publicznie, istotą (zamiarem) dokonującego niedozwolonej reemisji (przejęcia cudzego nadawania) jest uczynienie utworu znanym możliwie dużej liczbie osób. Definicja, do której odwołał się apelujący (k. 277) takie rozumienie "rozpowszechnienia" potwierdza, natomiast akcentuje to, że nie było intencją oskarżonego "uczynienie transmisji z gali

powszechnie znaną" i dlatego udostępnił link tylko swoim znajomym ("nielicznemu kręgowi"), co z uwagi na to, że jednorazowe udostępnienie tylko w najwęższym kręgu najbliższych krewnych, znajomych lub współpracowników nie wyczerpuje znamion ustawowych występku z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, winno doprowadzić do jego uniewinnienia.

Obrona odwołuje się zatem do tzw. wolnego użytku osobistego, który istotnie znosi odpowiedzialność karną ale wyłącznie w sytuacji, kiedy dana osoba udostępnia utwór w kręgu osób objętych wolnym użytkowaniem osobistym. Granice jego zakreśla art. 23 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, gdzie podane zostały przykłady relacji między osobami, którym dana osoba udostępnia utwór. Istotnie mieszczą się w niej

pokrewieństwo,
powinowactwo i
„stosunek
towarzyski”, a każde
wyjście poza ramy
związku osobistego
stanowi
przekroczenie granic
dozwolonego użytku
i może już być
uznane bezprawne
rozpowszechnianie.
Podkreślić trzeba,
że może do niego
dojść, nawet jeśli
liczba osób, którym
dobra intelektualne
udostępniono,
ostatecznie okaże się
niewielka. Dlatego
również
jednorazowe
zaprezentowanie
utworu osobom
niepozostającym z
udostępniającym „
w związku
osobistym” jest
naruszeniem art.
116. Takie osoby
łączy więź
organizacyjna lub
prawna, czy
sytuacyjna, ale nie
osobista, chyba że
utrzymują również
bliskie kontakty na
stopie towarzyskiej.
Oskarżony, co
wynika wprost z
jego wyjaśnień,
udostępnił link
osobom, które m.in.
subskrybowały jego
kanał (k. 139v),
lecz zrobił to
w taki sposób,
że link ten stał
się ogólnodostępny,
czego

jednoznacznym dowodem jest to, że A. J. również uzyskał dostęp i stało się to za dorozumianą (generalną) zgodą i przyzwoleniem oskarżonego, który dzięki temu zwiększył swą oglądalność. Nie sposób dać wiary, iż tak popularny stałby się link dostępu do kanału, na którym prowadzona miałyby być gra, czy rozmowa z kategorii "ludzie i blogi", gdyby osoby zainteresowane nie powzięły informacji, iż dzięki temu obejrzą walki bez konieczności uiszczenia opłaty na rzecz (...). Oskarżony miał tego pełną świadomość, co do tego Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, w innym przypadku nie zabezpieczyłby się wskazując w jaki sposób można będzie kontynuować śledzenie walk, w razie, gdyby ten jego kanał został zablokowany ("w razie bana"). Podnoszona zatem kwestia prywatnego statusu transmisji z tego dnia miała na celu jedynie stworzenie pozorów, iż M. K. nie zamierzał

udostępnić transmisji gali jak najszerszemu gronu subskrybentów jego kanału oraz zwiększyć popularność w serwisie (...), co w jego ocenie wykluczałoby przyjęcie publicznego charakteru tego przedsięwzięcia, lecz co nie polegało na prawdzie, jeśli wziąć pod uwagę rzeczywistą treść transmisji. Nadto nawet gdyby teoretycznie założyć, iż istotnie zamiarem oskarżonego było, by wraz z nim walki obejrzało jedynie wybrane przez niego grono osób, z którymi grał wcześniej w sieci, to i ta okoliczność nie wyłącza bezprawności jego postąpienia. Jak sam stwierdził link udostępnił osobom, których danych nie znał, nic o nich nie wiedział, a niektóre z nich miały mieszkać poza granicami kraju. Trudno zatem przyjąć, iż i w tym przypadku pozostawał z tymi osobami "w związku osobistym". Nie można uznać, że jest to ten przypadek, który umożliwił oskarżonemu

obejrzenie walki w gronie bliskich mu osób czy to z kręgu rodziny, czy znajomych.

Sąd odwoławczy ma świadomość i tego, że podstawą do zgodnego z prawem udostępniania jest też dozwolony użytek publiczny, ale i taki przypadek w omawianej sprawie nie wystąpił.

Nie ulega wątpliwości, że M. K. dokonał rozpowszechnienia utworu, jakim niewątpliwie była gala (...) " **bez uprawnienia**", bowiem świadomie działał bez odpowiedniego zezwolenia uprawnionego podmiotu, wbrew cytowanym powyżej postanowieniom regulaminu. Nie ulega przecież wątpliwości, że przepis art. 116 ustawy skierowany jest przeciwko powszechnemu nadal „piractwu” w zakresie rozpowszechniania cudzych utworów bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów wynikających z przestrzegania praw autorskich. Z tych

też względów próba przekonania Sądu ad quem, iż oskarżony swoim zachowaniem 3 marca 2018r. nie wyczerpał znamion przypisanego mu występkowi okazała się nieskuteczna.

Pozbawione podstaw jest przy tym ustalenie Sądu a quo, że oskarżonemu można przypisać udostępnienie transmisji (...) wyłącznie 20 osobom (k 266v). Nie sposób ustalić w oparciu o jakie dowody ustalenie to zostało poczynione, skoro sam M. K. wyjaśniał o nie mniej niż 10 osobach, którym link do transmisji przekazał oraz "kilkudziesięciu osobach", których obecność, jako oglądających transmisję, spostrzegł (k. 61). Przyjęcie, iż owe "kilkadziesiąt" odpowiada 10 osobom jest sprzeczne nawet z definicją tego liczebnika nieokreślonego, oznaczającego w sposób przybliżony liczbę od 20 do 90 (vide Słownik języka polskiego

PWN Warszawa
1998, tom I, str. 917).

Zwraca przy tym uwagę tut. Sąd odwoławczy, że ustawodawca użył określenia „**rozpowszechnia**”, a więc **w formie niedokonanej**, natomiast Sąd orzekający, dokonując ustaleń odnośnie tego ilu osobom oskarżony udostępnił cudzy utwór (transmisję) w istocie uznał, że chodzi to o „rozpowszechnienie”, a więc w formę dokonaną, kiedy to konieczne byłoby wykazanie, iż z cudzym utworem zapoznała się rzeczywiście większa liczba osób. Brzmienie normy prowadzi natomiast do wniosku, że:

- nie jest też konieczne, by ten cudzy utwór był rozpowszechniany w całości oraz
- odpowiedzialność karna będzie wchodziła w rachubę i wówczas, gdy w pewnym momencie dojdzie do przerwania rozpowszechniania i utwór będzie rozpowszechniany tylko w części.

Zgodzić się wypada z prof. Robertem Zawłockim (vide "Odpowiedzialność karna za komercyjne korzystanie z cudzych utworów", część. 1, s. 446), że utwór jest rozpowszechniony nawet wtedy, gdy został wyemitowany w programie telewizyjnym, którego w rzeczywistości nikt nie oglądał.

Z tego też względu stanowisko Sądu a quo, że szkoda wyrządzona działaniem oskarżonego to równowartość opłaty, którą w innym przypadku wniosłoby 20 osób nie ma w rzeczywistości żadnego oparcia w materiale dowodowym sprawy. Jest to oczywiście dowolne ustalenie, z którym nie można się zgodzić.

Chybiony jest również zarzut podniesiony alternatywnie, tj. rażącej niewspółmierności (surowości) kary, która miałyby być wymierzona bez właściwego uwzględnienia

postawy oskarżonego, w tym braku złych zamiarów po jego stronie oraz jego niekaralności, jak też z uwagi na to, że rozmiar szkody nie był znaczny (k. 278), co w ocenie skarżącego winno było doprowadzić do wniosku, iż postępowanie karne winno być warunkowo umorzone.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, by przyjąć, że w tym przypadku społeczna szkodliwość czynu oskarżonego, czy też stopień jego zawinienia może być uznany za nieznaczny w rozumieniu art. 66§1 k.k., ustalając, że oskarżony - nawet przy przyjęciu, iż pierwotnie jego zamiarem było udostępnienie transmisji 10 osobom, to podczas samej transmisji "bezsprzecznie miał świadomość, że dostęp do transmisji ma zdecydowanie większa liczba osób i z tą świadomością kontynuował transmisję" (k. 268), czego nie można pominąć, a co również ma

niebagatelne
znaczenie dla oceny
postawy sprawcy.
Oskarżony
świadomie podjął
kroki, by cudzym
kosztem zwiększyć
popularność
swojego kanału, co
mogło pozytywnie
wpłynąć na rozwój
jego "kariery" w
sieci jako tzw.
"youtubera". Co
istotne z racji
prowadzonej
działalności w sieci
zdawał sobie sprawę
z tego jakie znacznie
ma "pomysł", czyli
autorski i atrakcyjny
treściowo projekt,
który zainteresuje
szerokie grono
odbiorców i dla
własnej,
spodziewanej
korzyści
(początkowo "tylko"
popularności) nie
zawahał się naruszyć
prawa innego
podmiotu, który
zainwestował własne
(znaczne) środki,
licząc, że wnoszone
opłaty za dostęp do
transmisji,
zrekompensują te
nakłady. Nie zgadza
się Sąd odwoławczy
z twierdzeniem
obrońcy, że rozmiar
grożącej szkody,
wyrządzonej
przestępstwem nie
był znaczny. Przecież
te 1281 osób (A.
J. dołączył do
grona oglądających

z innego powodu
anizeli
zainteresowania
walkami), by
obejrzeć galę
musiałyby wykupić
dostęp, czyli zapłacić
pokrzywdzonej
firmie po 40 złotych.
Tylko "dzięki"
oskarżonemu opłaty
wnosić już nie
musiały, a galę
- do momentu
jej zablokowania na
jego kanale - za
darmo obejrzały.

Prawdą jest, że M. K.
jest osobą niekaraną
(wynika to choćby
z informacji, które
pozyskał Sąd
odwoławczy), lecz
jest to okoliczność,
która sama w sobie
nie może stanowić
o uznaniu, że
właściwym
rozstrzygnięciem
będzie warunkowe
umorzenia
postępowania
karnego. Również w
ocenie tut. Sądu
sposób działania
oskarżonego,
okoliczności
popęlnienia
przypisanego mu
czynu, jak też jego
postawa w czasie
trwania
postępowania
świadczą o tym,
że stanowisko Sądu
I instancji było
jedynie słuszne.
To nie obszerność
wyjaśnień, które

<p>notabene tak wiarygodne i szczerze, jak to utrzymuje obrońca nie są, lecz wskazane m.in. w art. 115§2 k.k. przesłanki, oceniane łącznie, stanowią podstawę prawidłowego określenia stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, które w tym przypadku plasują się na poziomie wyższym aniżeli "nieznacznym".</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. w razie podzielenia zarzutu głównego - obrazy prawa materialnego - o uniewinnienie oskarżonego i uchylenie rozstrzygnięć z punktu od II do IV części dyspozytywnej zaskarżonego orzeczenia;</p> <p>2. w razie nie podzielenia zarzutu głównego o warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres próby wynoszący 2 lata oraz o uchylenie rozstrzygnięcia z pkt 2 jego części dyspozytywnej</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z przyczyn wskazanych powyżej żaden z zarzutów apelacji, ani ten zasadniczy, ani alternatywny, nie zasługiwały na uwzględnienie. Tym samym postulowane zmiany na korzyść M. K. nie znajdują uzasadnienia, a zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie uznania jego sprawstwa i winy jako sprawcy czynu z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest słuszne. Również orzeczenie o karze, w tym jej rodzaju i wysokości realizuje cele postępowania karnego, jak również stanowi właściwą reakcję prawnokarną, a to z uwagi na wymogi prewencji indywidualnej i generalnej. Oceniając rozstrzygnięcie w tym aspekcie nie można bowiem pominąć tego, iż oskarżony prócz kary zasadniczej obciążony został</p>		

<p>także obowiązkiem naprawienia szkody, co także nie pozostaje bez znaczenia dla oceny całokształtu rozstrzygnięcia i jego skutków.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego - (...) S.A w K. zaskarżył wyrok na niekorzyść M. K., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 1,2, 3 i 4 k.p.k.:</p> <p>I. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego M. K. polegającą na wymierzeniu wyżej wymienionemu kary grzywny w wysokości 80 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, wysokość wyrządzonych szkód, a także wina oskarżonego i jego motywacja, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

w stosunku do oskarżonego, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego M. K. za czynu z punktu 1 i 2 wyroku kary jednego roku pozbawienia wolności, przy jednoczesnym zawieszeniu jej wykonania na okres dwóch lat próby;

II. **obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.** polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a. nieuwzględnienie wyliczeń pokrzywdzonych w zakresie wysokości szkody majątkowej wyrządzonej przestępstwem, w sytuacji gdy wysokość została wyliczona na podstawie ceny legalnego dostępu do transmisji w kanale dystrybucji (...) ((...)) w cenie 40

złotych brutto oraz ilości aktywnych użytkowników oglądających transmisję z wydarzenia (...) na administrowanym przez oskarżonego kanale w serwisie (...) (...), a w konsekwencji błędne uznanie, iż brak jest podstaw do obciążenia M. K. kwotą w wysokości 51280 złotych mimo, iż oskarżony świadomie udostępnił link do transmisji (...) co najmniej 1282 osobom, czym doprowadził (...) S.A do powstania szkody majątkowej w wysokości 51.280 złotych;

b. poprzez uznanie za wiarygodne, obszerne i konsekwentne wyjaśnień oskarżonego w części wskazującej, iż M. K. udostępnił link do transmisji jedynie 10 znajomym osobom, w sytuacji gdy materiał dowodowy wskazuje, iż dostęp do transmisji miały 1282 osoby, a w konsekwencji błędne uznanie, iż brak jest podstaw do kwestionowania twierdzeń M. K.

	<p>odnośnie liczy osób, którym udostępnił link do transmisji oraz braku jego działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;</p> <p>c. poprzez uznanie, iż zeznania świadka A. J. jedynie w części zasługują na wiarygodne, bowiem świadek ten działał niewątpliwie w interesie pokrzywdzonego z uwagi na fakt, iż pracownikiem pokrzywdzonej spółki (...) S.A w sytuacji gdy zeznania świadka są spójne, logiczne i zbieżne z zebrany materiał dowodowym, a fakt iż świadek jest pracownikiem pokrzywdzonej spółki nie powinien mieć wpływu na ocenę stopnia wiarygodności świadka</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się skuteczna jedynie w tej części, w której kwestionując prawidłowość oceny</p>				

wyjaśnień
oskarżonego oraz
zeznań świadka A.
J. zakwestionował
ustalenie, iż szkoda
wyrządzona
przestępstwem to
800 złotych
stanowiące 20-
krotność opłaty za
dostęp do transmisji
gali (...), uznając
iż jedynie 20
osób obejrzało "za
darmo" walki dzięki
temu, że oskarżony
rozpowszechnił je
poprzez swój kanał
(...) w serwisie
(...).com.

Tak, jak to
już wskazał Sąd
odwoławczy w sekcji
3.1, odnosząc się do
zarzutu obrony, Sąd
orzekający w sposób
nieuprawniony, tj.
oczywiście sprzeczny
nie tylko z relacją
A. J., ale i treściami
widniejącymi na
wydruk zrzutu
ekranu z widocznym
obrazem
transmitowanym
przez oskarżonego
w trzeciej godzinie
emisji, jak
też wyjaśnieniami
samego oskarżonego
ustalił, iż jedynie
udostępnienie 20
osobom dostępu do
transmisji
spowodowało
szkodę
pokrzywdzonemu.

By nie powielać aktualnych uwag tut. Sądu, wskazanych powyżej, podkreślić należy, że M. K. wyjaśnił, że link udostępnił "mniej więcej niż 10 osobom", a w trakcie transmisji zorientował się, że wraz nim ogląda walki "kilkadziesiąt osób" (k. 60 - 61). Nie ma przy tym racjonalnych powodów, by kwestionować prawdziwość przedłożonego wraz z zawiadomieniem o przestępstwie, które ujawnił właśnie A. J., zdjęcia ekranu z blogiem tematycznym oskarżonego, na którym administrator serwisu (...), monitorujący oglądalność kanału, podał aktualne dane obrazujące zarówno liczbę subskrybentów kanału, jak też osób oglądających transmisję. Pozostałe treści zamieszczone przez samego oskarżonego, jak też oglądających (topczat) jednoznacznie świadczą o tym, że odnosiły się do aktualnie

prezentowanych treści, tj. właśnie gali (...). Żaden zapis nie potwierdza linii obrony oskarżonego, iż walki oglądał przy okazji prowadzonych rozmów ze znajomymi, które związane były z inną tematyką aniżeli transmitowane walki.

Rację ma skarżący, że okoliczność, iż A. J. jest pracownikiem pokrzywdzonej spółki niemniej to w żadnym momencie nie stanowi o tym, że jest on automatycznie niewiarygodny, o ile oczywiście nie ujawnią się podstawy ku takiemu wnioskowaniu. W tym przypadku, zdaniem Sądu ad quem podstaw ku temu, by świadkowi odmówić przymiotu wiarygodności, że link dostępu do kanału oskarżonego uzyskał bez problemu na jednym z forów, gdzie tego typu linki do nielegalnych transmisji są zamieszczane i dzięki temu w momencie, kiedy dołączył do oglądających transmisję był, 1282

osobą. To z kolei prowadzi do wniosku, że 1281 osób, gdyby nie dostęp do kanału oskarżonego, chcąc obejrzeć transmisję (...), musiałyby wykupić od pokrzywdzonej spółki za 40 złotych dostęp do zakodowanego kanału, a to stanowi, iż o tyle zmniejszyły się wpływy ze sprzedaży. Jest to zatem szkoda, którą spółka poniosła z winy oskarżonego.

Tym samym trafny okazał się zarzut obrazy prawa procesowego, tj. art. 7 i 410 k.p.k. wskutek niewłaściwej oceny dowodów, gdyż dokonanej z naruszeniem zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., jak też bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego, którym Sąd meriti dysponował, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w tej części, w której ustalił Sąd wysokość szkody.

Nieskutecznie natomiast kwestionuje skarżący to, że Sąd orzekający błędnie

ustalił i następnie zmienił opis czynu przypisanego, negując że oskarżony dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprawcy występku z art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych znamionuje ust. 2 tego przepisu. M. K. zarzucono natomiast to, że miał "kierować i organizować" działalność (ust. 3) oraz drugi zarzut, dotyczący naruszenia praw autorskich do nadawania programu (...) poprzez wejście w monopol spółki (...) S.A. - wyłącznego dystrybutora tego programu i z tego tytułu czerpiąc korzyści (art. 115 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

W tym zakresie Sąd meriti uznał, że zgromadzone dowody nie pozwalają na uznanie sprawstwa M. K., a

przedstawiony stan faktyczny słuszność tego stanowiska potwierdza. Co istotne, apelujący tych ustaleń nie kwestionuje. Ani w treści zarzutów, ani w ich uzasadnieniu nie wskazał, by tę część rozstrzygnięcia uznał za wadliwą, koncentrując się na kwestii ustaleń szkody, którą poniósł z uwagi na brak opłat podchodzących od 1282 oglądających transmisję na kanale oskarżonego.

W realiach sprawy nie można zgodzić się, że oskarżony rozpowszechnił poprzez swój kanał galę (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, którą należałoby ustalić. Przestępstwo to można popełnić wyłącznie umyślnie, w dodatku w zamiarze kierunkowym osiągnięcia wymiernej korzyści majątkowej, bowiem działanie w celu uzyskania korzyści osobistej jest poza zakresem analizowanej regulacji prawnej. Z ustaleń Sądu I instancji, które tut. Sąd odwoławczy aprobuje, wynika

zaś, że decyzję o zainwestowaniu 40 złotych w wykupienie dostępu do transmisji i następnie udostępnienie jej jak największej liczbie oglądających poprzez własny kanał "(...)" obliczone było przede wszystkim na podniesienie popularności i zwiększenie liczby wejść oraz pozytywnych komentarzy, co dopiero w przyszłości mogłoby zaowocować jakimiś bliżej nieustalonymi profitami (także materialnymi) dla oskarżonego.

Z tych też względów przyjęcie, iż 3 marca 2018r. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nie ma uzasadnionych podstaw.

Chybiony jest również zarzut rażącej niewspółmierności kary (jej łagodności). Skarżący w uzasadnieniu nie przedstawił argumentów, które przekonałyby Sąd ad quem, że jedynie kara pozbawienia wolności w wymiarze postulowanym może

stanowić
sprawiedliwie
ukaranie M. K..

Jak już wskazano
wyżej zarówno
stopień winy, jak i
społecznej
szkodliwości czynu
przypisanego
sprawcy podlegają
stopniowaniu, a
przekonuje o tym
choćby brzmienie
art. 1§2 k.k., czy
art. 66§1 k.k. czy
art. 53§1 k.k. W
sytuacji, kiedy Sąd
orzekający uzasadnił
swe stanowisko
odnośnie rodzaju i
wymiaru orzeczonej
kary, a skarżący
skutecznie tej
argumentacji nie
podważył i nie
przedstawił (poza
ogólnikowym
wyliczeniem
ustawowych
przesłanek
sądowego wymiaru
kary), Sąd
odwoławczy nie
znalazł podstaw, by
ingerować w tę część
rozstrzygnięcia.
Zwłaszcza, że z treści
apelacji wynika,
że apelujący nie
dostrzegł, iż Sąd
meriti zmienił opis
czynu przypisanego
ostatecznie
oskarżonemu i nadal
domagał się
"orzeczenia wobec
M. K. **za czyny**
z punktu 1 i 2

<p>wyroku kary..." (k. 291)</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>1. zmianę wyroku w całości poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz spółki (...) S.A. obowiązku naprawienia szkody w kwocie 51.280 złotych i orzeczenie wobec M. K. za czyny z punktu 1 i 2 wyroku kary jednego roku pozbawienia wolności, przy jednoczesnym zawieszeniu jej wykonania na okres dwóch lat;</p> <p>2. zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz oskarżyciela posiłkowego za I i II instancję według norm prawem przepisanych.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Jak wskazano wyżej nie ma racjonalnych podstaw, by zmienić - zgodnie z oczekiwaniem apelującego - wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść M. K.</p>			

poprzez
wymierzenie mu
kary roku
pozbawienia
wolności. Natomiast
zasadnie wniósł
pełnomocnik o
zmianę
rozstrzygnięcia w
części dotyczącej
orzeczenia o
obowiązku
naprawienia szkody
wyrządzonej przez
oskarżonego.
Błędnie ustalił
najpierw Sąd, że
oskarżony chciał
udostępnić
transmisję 10
osobom, zaś w
trakcie tej transmisji
spozstrzegł, że ogląda
ją dalsze 10, gdy
w rzeczywistości
oglądało ją 1281
osoby. Jakkolwiek
"licznik" widoczny
na zdjęciu ekranu
pokazywał 1282,
to nie ulega
wątpliwości, że do
grona tego zaliczony
został A. J.,
który dołączył do
oglądających nie po
to, by śledzić walki w
ramach gali, lecz po
to, by zweryfikować
uzyskane informacje
o nielegalnym
dostępie do
kodowanego,
płatnego programu
nadawanego przez
firmę, dla której
pracował, a tym
samym nie można
uznać go za
osobę oglądającą.

<p>Stąd też szkodą dla oskarżyciela posiłkowego jest brak opłaty pochodzącej od 1281 osób i taką kwotę należało obciążyć oskarżonego.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>pkt I - uznanie sprawstwa i winy M. K. co do czynu z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz w zakresie wymierzonej mu za ten występki kary,</p>		

<p>pkt III i IV - dotyczący kosztów procesu należnych od oskarżonego oskarżycielowi posiłkowemu oraz Skarbowi Państwa.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Powody, dla których utrzymane zostało rozstrzygnięcie z pkt I części dyspozytywnej wyroku omówione zostały w sekcji 3.1 i 3.2 w związku z zarzutami podniesionymi przez apelujące strony. Powielanie tożsamyh w treści argumentów jest zatem zbędne.</p> <p>Rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwagi na wynik tego postępowania, z uwzględnieniem regulacji, które stanowią podstawę wyliczenia kwot należnych uprawnionym podmiotom od oskarżonego są prawidłowe, nie ma więc podstaw, by ingerować w tę część rozstrzygnięcia.</p>	
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu</p>	

<i>pierwszej instancji</i>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
pkt II dotyczący obowiązku naprawienia szkody w oparciu o art. 46§1 k.k. - w zakresie ustalenia wysokości szkody i tym samym kwoty, którą winien jako jej naprawienie uiścić na rzecz oskarżyciela posiłkowego		
Zwięźle o powodach zmiany		
I w tym przypadku powody, dla których zmiana wyroku (na niekorzyść) oskarżonego nastąpiła omówione zostały w sekcji 3.1 oraz 3.2 uzasadnienia. Powtórzenie tych samych argumentów jest niecelowe, wystarczające będzie odesłanie do tej części uzasadnienia.		
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa		

prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
pkt III i IV	<p>Z uwagi na brzmienie art. 636§1 k.p.k. i wynik postępowania odwoławczego orzeczono o kosztach tego postępowania, obciążając nimi oskarżonego, którego apelacja okazała się niezasadna. Natomiast apelacja oskarżyciela posiłkowego została uwzględniona w części na niekorzyść oskarżonego - dotyczącej obowiązku naprawienia szkody. Z tych też powodów, mając na uwadze brzmienie §11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat</p>	

	<p>za czynności radców prawnych, zasądził Sąd odwoławczy na rzecz oskarżyciela posiłkowego opłatę z tytułu udziału jego pełnomocnika z wyboru, będącego radcą prawnym, w rozprawie odwoławczej.</p> <p>Z kolei względ na wynik postępowania odwoławczego, jak też sytuację materialną i osobistą M. K. doprowadził do tego, że obciążony został kosztami sądowymi w części, tj. wydatkami, które tymczasowo ponosił Skarb Państwa, zaś zwolniony został od opłaty (art. 624§1 k.p.k.).</p>	
7. PODPIS		
Agnieszka Połyniak		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego M. K.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w zakresie uznania jego sprawstwa i winy czynu z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz wymierzenie mu	

	za ten czyn rażąco niewspółmiernej (surowej kary)		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów		

	postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego - (...) S.A z siedzibą w K.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w zakresie ustalenia, iż oskarżony nie udostępnił świadomie 1282 osobom linku do transmisji (...) i nie wyrządził szkody

	w kwocie 51280 złotych, jak też wymierzenia kary grzywny		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów		

	postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana